

Sygn. akt XII Ko 4/17

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 19 grudnia 2017 roku

Sąd Okręgowy w Warszawie XII Wydział Karny w składzie:

Przewodniczący: SSO Dorota Radlińska

Protokolant: sekr. sąd. Agnieszka Walecka

w obecności Prokuratora: Krystyny Nogał – Załuskiej

po rozpoznaniu na rozprawie w dniach: 19 września 2017 roku, 21 listopada 2017 roku, 28 listopada 2017 roku i 18 grudnia 2017 roku

sprawy przeciwko Skarbowi Państwa

z wniosku **E. B.** i **E. S. (1)** w imieniu **E. S. (2)**

o odszkodowanie za szkodę wynikłą z wydania przez b. Sąd Okręgowy w Warszawie wyroku z dnia 15 marca 1949 roku, sygn. akt IV K dor. 72/49 oraz wydania i wykonania wyroku z dnia 13 października 1948 roku b. Wojskowego Sądu Rejonowego w Bydgoszczy sygn. akt SR 328/48

na podstawie art. 8 ust. 1 oraz art. 13 ustawy z dnia 23 lutego 1991 roku o uznaniu za nieważne orzeczeń wydanych wobec osób represjonowanych za działalność na rzecz niepodległego bytu Państwa Polskiego (Dz. U. z 1991 r. Nr 34 poz. 149 z późn. zm.)

orzeka

I. zasądza od Skarbu Państwa na rzecz **E. B.** kwotę 263.346,05 (słownie: dwieście sześćdziesiąt trzy tysiące trzysta czterdzieści sześć złotych i pięć groszy) złotych tytułem odszkodowania wraz z ustawowymi odsetkami od dnia uprawomocnienia się wyroku do dnia zapłaty;

II. zasądza od Skarbu Państwa na rzecz **E. S. (1)** kwotę 263.346,05 (słownie: dwieście sześćdziesiąt trzy tysiące trzysta czterdzieści sześć złotych i pięć groszy) złotych tytułem odszkodowania wraz z ustawowymi odsetkami od dnia uprawomocnienia się wyroku do dnia zapłaty;

III. w pozostałym zakresie wniosek o odszkodowanie oddala;

IV. kosztami postępowania obciąża Skarb Państwa.

SSO Dorota Radlińska

sygn. akt *XII Ko 4/17*

UZASADNIENIE

Korzystając z przysługującego uprawnienia, wynikającego z art. 8 ust. 1 ustawy z dnia 23 lutego 1991 r. o uznaniu za nieważne orzeczeń wydanych wobec osób represjonowanych za działalność na rzecz niepodległego bytu Państwa Polskiego, córki zmarłego **E. S. (2)**: **E. B.** oraz **E. S. (1)**, złożyły wnioski o zasądzenie na ich rzecz od Skarbu Państwa odszkodowania oraz zadośćuczynienia.

Jako podstawę zasądzenia na ich rzecz kwot po 500.000,00 zł wraz z odsetkami ustawowymi od dnia uprawomocnienia się orzeczenia wydanego w sprawie do dnia zapłaty – Wnioskodawczynie podały, iż kwoty te stanowią mają zadośćuczynienie za krzywdę ich ojca E. S. (2), spowodowaną wydaniem przez b. Sąd Okręgowy w Warszawie IV Wydział Karny wyroku z dnia 15 marca 1949 r. sygn. akt IV K dor. 72/49, na mocy którego E. S. (2) został skazany na karę łączną 15 lat więzienia oraz utratę praw publicznych i obywatelskich praw honorowych na lat 10, wobec którego to wyroku orzeczono nieważność na mocy postanowienia Sądu Okręgowego w Warszawie XII Wydział Karny z dnia 30 lipca 2015 r. sygn. akt XII Ko 38/15. Nadto spowodowaną wydaniem przez b. Wojskowy Sąd Rejonowy w Bydgoszczy wyroku z dnia 13 października 1948 r. sygn. akt SR 328/48, na mocy którego E. S. (2) został skazany na karę śmierci, która została wykonana w dniu 9 kwietnia 1949 r. w więzieniu W.-M., wobec którego to wyroku orzeczono nieważność na mocy postanowienia Sądu Okręgowego w Warszawie XII Wydział Karny z dnia 18 grudnia 2014 r. sygn. akt XII Ko 51/12.

Jako podstawę zasądzenia na ich rzecz kwot po kwoty 497.500 zł wraz z odsetkami ustawowymi od dnia uprawomocnienia się orzeczenia wydanego w sprawie do dnia zapłaty – Wnioskodawczynie podały, iż wskazane kwoty stanowią odszkodowanie za szkodę ich ojca E. S. (2), wynikającą z utraty zarobków w okresie od dnia 12 sierpnia 1947 r. do dnia 9 kwietnia 1949 r., spowodowaną wydaniem przez b. Sąd Okręgowy w Warszawie IV Wydział Karny wyroku z dnia 15 marca 1949 r. sygn. akt IV K dor. 72/49, na mocy którego E. S. (2) został skazany na karę łączną 15 lat więzienia oraz utratę praw publicznych i obywatelskich praw honorowych na lat 10, wobec którego to wyroku orzeczono nieważność na mocy postanowienia Sądu Okręgowego w Warszawie XII Wydział Karny z dnia 30 lipca 2015 r. sygn. akt XII Ko 38/15. Jak również wydaniem przez b. Wojskowy Sąd Rejonowy w Bydgoszczy wyroku z dnia 13 października 1948 r. sygn. akt SR 328/48, na mocy którego E. S. (2) został skazany na karę śmierci, która została wykonana w dniu 9 kwietnia 1949 r. w więzieniu W.-M., wobec którego to wyroku orzeczono nieważność na mocy postanowienia Sądu Okręgowego w Warszawie XII Wydział Karny z dnia 18 grudnia 2014 r. sygn. akt XII Ko 51/12.

Sąd Okręgowy w Warszawie wyrokiem z dnia 16 września 2016 r. w sprawie o sygn. akt XII Ko 72/15 zasądził od Skarbu Państwa na rzecz obydwu Wnioskodawczyń kwoty po 175.000 zł tytułem zadośćuczynienia wraz z ustawowymi odsetkami od dnia uprawomocnienia się wyroku do dnia zapłaty – na podstawie art. 8 ust. 1 ustawy z dnia 23 lutego 1991 r. o uznaniu za nieważne orzeczeń wydanych wobec osób represjonowanych za działalność na rzecz niepodległego bytu Państwa Polskiego, oddalił wnioski o zadośćuczynienie w pozostałym zakresie. Wnioski o odszkodowanie zostały przez ten Sąd oddalone w całości.

Na skutek apelacji pełnomocnika Wnioskodawczyń, Sąd Apelacyjny w Warszawie wyrokiem z dnia 29 grudnia 2016 r. sygn. akt II AKa 422/16 uchylił zaskarżony wyrok w części dotyczącej odszkodowania i w tym zakresie przekazał sprawę do ponownego rozpoznania Sądowi Okręgowemu w Warszawie. W pozostałej, zaskarżonej części wyrok utrzymał w mocy i obciążył kosztami postępowania odwoławczego Skarb Państwa. W uzasadnieniu Sąd odwoławczy wskazał, że gdy po wyczerpaniu możliwości dowodowych wysokość szkody nie może być precyzyjnie określona, skorzystać należy z instytucji wskazanej w art. 322 k.p.c.

Sąd ustalił, co następuje:

E. S. (2) urodził się w dniu (...) w W.. Z zawodu był inżynierem chemikiem. Odebrał w tym zakresie stosowne, gruntowne wykształcenie – w 1931 r. obronił pracę dyplomową z dziedziny technologii materiałów wybuchowych na Wydziale (...) (...) Politechniki (...). Jeszcze w trakcie nauki rozpoczął praktykę zawodową w Państwowej Wytwórni (...) w P. koło R.. W późniejszym okresie w dalszym ciągu związany był z ww. zakładem, pracując kolejno – jako asystent w Laboratorium (...), inżynier ruchu i zastępca kierownika Oddziału (...), kierownik Stacji (...) (...) czy jako kierownik Laboratorium (...). Władał czterema językami obcymi: (...), (...), (...) i (...), a także podróżował w celach służbowych za granicę, między innymi do S., F., S., W., R. i J.. W 1941 r. zawarł związek małżeński z P. A., z którą miał dwie córki – E. /urodzoną w dniu (...)/ oraz E. /urodzoną w dniu (...)/.

Zarówno przed, jak i tuż po wojnie E. S. (2) zajmował bardzo wysokie stanowiska służbowe. Po zakończeniu działań wojennych, nadal był ceniony jako wysokiej klasy specjalista w zakresie materiałów wybuchowych, pełnił funkcję

pełnomocnika Państwowej Wytwórni (...) w Ł. z prawem do całkowicie swobodnego poruszania się po terenie zakładów Państwowej Wytwórni (...) byłej (...)–(...) w Ł. pod B. /k. 145-152/. Z dniem 3 kwietnia 1945 r. E. S. (2) objął stanowisko naczelnego dyrektora Państwowej Wytwórni (...) w Ł. – największej na świecie (...) fabryki materiałów wybuchowych, a od dnia 4 lipca 1945 r. także stanowisko naczelnego dyrektora Państwowego (...) nr (...) i nr (...) w G.. E. S. (2) miał na swoim wyłącznym utrzymaniu niepracującą wówczas małżonkę i dwoje małoletnich dzieci, a także pomagał rodzicom. Wraz z rodziną zamieszkał w mieszkaniach służbowych w B. i G.. Posiadał także dwa samochody osobowe – jeden marki P. F. model(...) zakupiony w 1936 r. za kwotę 5.400 zł, drugi marki M. (...) zakupiony w 1938 r. za kwotę 9.700 zł.

W dniu 12 sierpnia 1947 r. E. S. (2) został zatrzymany przez funkcjonariuszy (...) pod zarzutem sabotażu, podobnie jak pozostali jego bliscy współpracownicy Państwowej Wytwórni (...) w Ł.. W trakcie rewizji w dniu 1 kwietnia 1948 r. w domu jego ojca odnaleziono waluty: dolary, funty, ruble, złoto, a także złotą biżuterię /k. 99/. Po pokazowym i nagłośnionym procesie E. S. (2) został skazany wyrokiem Wojskowego Sądu Rejonowego w Bydgoszczy z dnia 13 października 1948 r. sygn. akt SR 328/48 za zbrodnię z art. 3 § 2 Dekretu z 13 czerwca 1946 r. na karę śmierci wraz z utratą praw publicznych i obywatelskich praw honorowych na zawsze oraz z przepadkiem całego jego mienia na rzecz Skarbu Państwa. Najwyższy Sąd Wojskowy postanowieniem z dnia 24 lutego 1949 r. utrzymał w mocy powyższy wyrok. Pomimo licznych próśb o ulaskawienie złożonych przez rodzinę i dziekana Wydziału (...) Politechniki (...), B. B. nie skorzystał z prawa łaski.

W międzyczasie trwało postępowanie przed byłym Sądem Okręgowym w Warszawie, w którym E. S. (2) został oskarżony o przestępstwa gospodarcze z art. 286 § 2 k.k. W wyniku tego procesu E. S. (2) został skazany wyrokiem z dnia 15 marca 1949 r. sygn. akt VI dor. 72/49 na karę 15 lat więzienia oraz utratę praw publicznych i obywatelskich praw honorowych na lat 10.

W dniu 9 kwietnia 1949 r. w więzieniu na M. w W. wykonano na E. S. (2) wyrok śmierci. Rodziny nie powiadomiono o wykonanym wyroku, ani o miejscu pochowania zwłok. Jego szczątki odnaleziono i zidentyfikowano dopiero podczas ekshumacji przeprowadzonej przez Instytut Pamięci Narodowej na Kwaterze (...) Cmentarza Wojskowego na P. w W. latem 2012 r.

Sąd Okręgowy w Warszawie postanowieniem z dnia 18 grudnia 2014 r. w sprawie o sygn. akt XII Ko 51/12 stwierdził nieważność wyroku Wojskowego Sądu Rejonowego w Bydgoszczy z dnia 13 października 1948 r. sygn. akt SR 328/48 uznając, że rzeczywistym powodem jego wydania było prowadzenie przez E. S. (2) działalności na rzecz niepodległego bytu Państwa Polskiego w strukturach Armii Krajowej. Nieważność wyroku byłego Sądu Okręgowego w Warszawie z dnia 15 marca 1949 r. sygn. VI dor. 72/49 stwierdzono postanowieniem Sądu Okręgowego w Warszawie z dnia 30 lipca 2015 r. sygn. akt XII Ko 38/15, uznając, że został on wydany z powodów politycznych jako forma represji w związku z działalnością E. S. (2) na rzecz niepodległego bytu Państwa Polskiego.

Powyższych ustaleń faktycznych Sąd dokonał na podstawie: zeznań wnioskodawczyń E. B. /tom I k. 107-110, tom II k. 379-383, tom II k. 389-390/ i E. S. (1) /tom I k. 110-112, tom II k. 390-391/, opinii biegłej z zakresu ekonomii, finansów i księgowości W. B. /tom II k. 227-245, tom II k. 274-275, tom II k. 396, tom III k. 401-403/, akt sprawy o sygn. XII Ko 51/12 Sądu Okręgowego w Warszawie oraz akt sprawy o sygn. XII Ko 38/15 Sądu Okręgowego w Warszawie, a także ujawnionych bez odczytywania i zaliczonych w poczet materiału dowodowego dokumentów zgromadzonych w aktach sprawy, tj. – odpisu skróconego aktu urodzenia E. B. /tom I k. 13/, odpisu skróconego aktu urodzenia E. S. (1) /tom I k. 15/, odpisu postanowienia Sądu Okręgowego w Warszawie z dnia 18 grudnia 2014 r. w sprawie o sygn. akt XII Ko 51/12 /tom I k. 18-28/, odpisu postanowienia Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 24 marca 2015 r. w sprawie o sygn. akt II AKz 136/15 /tom I k. 29-35/, odpisu postanowienia Sądu Okręgowego w Warszawie z dnia 30 lipca 2015 r. w sprawie o sygn. akt XII Ko 51/12 /tom I k. 36/.

Dokonując oceny, zgromadzonego w toku postępowania materiału dowodowego w postaci dokumentów, Sąd uznał je za prawdziwe, ponieważ zostały sporządzone przez uprawnione do tego podmioty, w zakresie posiadanych kompetencji i w prawnie przewidzianej formie. Także ich treść nie była kwestionowana przez żadną ze stron.

Sąd uznał sporządzone opinie za rzetelne, wykonane zgodnie ze specjalistyczną wiedzą i doświadczeniem zawodowym biegłej. Strony po zapoznaniu się z treścią opinii uzupełniającej nie negowały jej, ani nie zgłosiły żadnych dodatkowych wniosków.

Walorem wiarygodności Sąd obdarzył zeznania E. B. oraz E. S. (1) w zakresie podawanych przez nie faktów związanych z wykształceniem, miejscem i charakterem zatrudnienia, a także okolicznościami zatrzymania, a następnie skazania ich ojca i wykonania kary śmierci, a następnie odnalezienia zwłok. Prawdziwość relacji związanych z posiadaniem przez niego majątkiem i poziomem życia rodziny S. również nie budziła zastrzeżeń Sądu. Wprawdzie obie Wnioskodawczynie w chwili zatrzymania E. S. (2), trwającego procesu, aż do momentu wykonania wyroku śmierci były małoletnimi dziećmi, jednakże ich zeznania w tym zakresie były wiarygodne, bowiem wiedzę tę posiadały od swojej matki, a także z przekazów rodzinnych. Zeznania córek E. S. (2) stanowiły uzupełnienie pozostałych dowodów, w tym dokumentów źródłowych zawartych w aktach przedmiotowej sprawy, jak i akt spraw Sądu Okręgowego w Warszawie o sygn. XII Ko 51/12 oraz Sądu Okręgowego w Warszawie o sygn. XII Ko 38/15.

Sąd zważył, co następuje.

Stosownie do treści art. 8 ust. 1 in fine ustawy z dnia 23 lutego 1991 r. o uznaniu za nieważne orzeczeń wydanych wobec osób represjonowanych za działalność na rzecz niepodległego bytu Państwa Polskiego /Dz. U. 2015 poz. 1583/, zwanej dalej „ustawą lutową” w razie śmierci osoby, wobec której stwierdzono nieważność orzeczenia, uprawnienie przechodzi na małżonka, dzieci i rodziców.

W orzecznictwie wskazywano /zob. uchwała Sądu Najwyższego z dnia 27 stycznia 1993 r. sygn. akt I KZP 35/92, uchwała Sądu Najwyższego z dnia 5 października 1995 r. sygn. akt I KZP 23/95/, że przepis ten nie przewiduje samoistnych roszczeń dla małżonka, dzieci i rodziców represjonowanego, a stanowi jedynie o przejściu na te osoby jego uprawnień. Punktem wyjścia dla ustalenia wysokości właściwego roszczenia przyznanego małżonkowi, dzieciom i rodzicom zmarłego poszkodowanego jest wysokość roszczenia, które przysługiwałoby zmarłemu, gdyby ten żył i sam dochodził odszkodowania.

E. B. i E. S. (1) były córkami E. S. (2), a więc osobami uprawnionymi do uzyskania odszkodowania i zadośćuczynienia. W chwili składania wniosku były nadto jedynymi osobami uprawnionymi. Wobec uchylecia przez Sąd Apelacyjny w Warszawie wyrokiem z dnia 29 grudnia 2016 r. sygn. akt II AKa 422/16 zaskarżonego wyroku Sądu Okręgowego w Warszawie w części dotyczącej odszkodowania i w tym zakresie przekazania sprawy do ponownego rozpoznania sądowi pierwszej instancji, rozpoznając przedmiotową sprawę, Sąd zobowiązany był rozpoznać ją w zakresie złożonych przez Wnioskodawczynie wniosków o odszkodowanie.

Wskazać należy na słuszny pogląd z orzecznictwa, zgodnie z którym – „Roszczenia z art. 8 ustawy z 23 lutego 1991 r. o uznaniu za nieważne orzeczeń wydanych wobec osób represjonowanych za działalność na rzecz niepodległego bytu Państwa Polskiego /Dz. U. Nr 34, poz. 149 ze zm./ mają charakter cywilnoprawny. Oznacza to, że ciężar udowodnienia zasadności tych roszczeń spoczywa na wnioskodawcach zgodnie z art. 6 KC.” /postanowienie Sądu Najwyższego – Izba Karna z dnia 7 maja 2014 r. II KK 78/14/. W przedmiotowej sprawie zatem to po stronie Wnioskodawczyń leżał ciężar udowodnienia, że kwoty odszkodowań były in należne. Nadto po ich stronie leżał także ciężar udowodnienia wysokości dochodzonych kwot odszkodowania, wskazanych we wnioskach.

Wnioskodawczynie sprostaly wymogom wynikającym z art. 6 k.c. jedynie częściowo. W ocenie Sądu poza sporem pozostawał fakt, iż E. S. (2) poniósł szkodę, o której mowa w art. 8 ustawy z 23 lutego 1991 r. o uznaniu za nieważne orzeczeń wydanych wobec osób represjonowanych za działalność na rzecz niepodległego bytu Państwa Polskiego. Okoliczność ta wynikała z dokumentów wskazanych przez Wnioskodawczynie w złożonym wniosku, jak też z ich

zeznań, które Sąd uznał za wiarygodne. W żadnym razie natomiast Wnioskodawczyni nie przedstawiła dowodów, z których wynikałoby, że żądane przez nie kwoty we wnioskach były zasadne.

Przede wszystkim wskazać należy, iż ani wskazane przez Wnioskodawczyni, ani też przeprowadzone z urzędu dowody w sprawie – nie doprowadziły do precyzyjnego ustalenia kwoty wynagrodzenia, którą E. S. (2) pobierał tuż przed jego zatrzymaniem, tj. przed dniem 12 sierpnia 1947 r. Jak ustalono w przedmiotowej sprawie, brak było jakiegokolwiek zachowanej dokumentacji osobowo – płacowej E. S. (2) za lata 1945 – 1947. Zarówno Zakład Ubezpieczeń Społecznych /tom I k. 135, tom I k. 180, tom I k. 189/, jak i inne instytucje powołane do jej archiwizacji i przechowywania jak Archiwum Państwowe w G. /tom I k. 137, tom II k. 207/, Archiwum Akt Nowych /tom I k. 144/, Grupa (...) S. A. /tom I k. 192/, Archiwum (...) Stowarzyszenie (...) /tom II k. 212/, syndyk (...) S. A. /tom II k. 213/ nie były w posiadaniu takiej dokumentacji, czy to z powodu zalania archiwum w trakcie powodzi i całkowitego zniszczenia części materiałów /tom k. I 192/, czy też jej likwidacji zgodnie z ówczesnie obowiązującymi przepisami /tom I k. 182/. O ile zgromadzone dokumenty w przedmiocie zatrudnienia E. S. (2) /tom I k. 58, tom I k. 69/ wskazywały na miejsca jego zatrudnienia, o tyle nie zawierały one informacji o wysokości pobieranego przez niego wynagrodzenia. Z dokumentu z dnia 26 stycznia 1946 r. /tom II k. 263/ wynikało, że E. S. (2) uprawniony był do pobierania dwóch pensji, tj. z Państwowej Wytwórni (...) w Ł. oraz z Państwowego (...) w G.. Z wyjaśnień E. S. (2) /akta XII Ko 51/12 k. 77 płyta CD – IPN strona 130/ wynikało, że pobierał on jedno wynagrodzenie, tylko z Browarów (...).

W okolicznościach wskazanych powyżej, a nadto mając na uwadze upływ czasu od zdarzeń będących przedmiotem niniejszego postępowania, przy uwzględnieniu szeregu następujących po sobie przemian, w tym co istotne gospodarczych, w ocenie Sądu precyzyjne wyliczenie osiąganego przez E. S. (2) dochodu, które z kolei dałoby podstawę do precyzyjnego wyliczenia szkody nie było możliwe.

Sąd Apelacyjny w Warszawie w uzasadnieniu wyroku w sprawie II AKa 422/16, wskazał iż w przypadku braku możliwości wyliczenia zarobków E. S. (2) po przeliczeniu ich na obecne realia, zasadnym jest zastosowanie przepisu art. 322 k.p.c.

Przy ponownym rozpoznaniu przedmiotowej sprawy Wnioskodawczyni nie przedstawiła żadnych nowych dowodów, które umożliwiłyby w sposób precyzyjny ustalenie wysokości szkody, którą poniósł E. S. (2) w związku z pozbawieniem go wolności w sprawach wskazanych we wstępnej części uzasadnienia. W tych okolicznościach Sąd zobligowany był do zastosowania instytucji z art. 322 k.p.c. Pomocną w tym zakresie okazała się opinia biegłej z zakresu ekonomii, w której ustalone zostały kwoty hipotetycznego wynagrodzenia E. S. (2), jakie uzyskałby w okresie od jego zatrzymania do dnia wykonania wyroku śmierci, czyli od dnia 12 sierpnia 1947 r. do dnia 9 kwietnia 1949 r.

Podkreślić należy, że biegła z zakresu ekonomii, finansów i księgowości W. B. także zaznaczyła, iż w niniejszej sprawie wobec braku dostatecznych danych zarówno źródłowych, jak i historyczno – statystycznych, precyzyjne ustalenie wynagrodzenia należnego E. S. (2) w okresie od dnia 12 sierpnia 1947 r. do dnia 9 kwietnia 1949 r. nie było możliwe.

Opinię biegłej przy uwzględnieniu jej uzupełnień uznać należało za fachową i rzetelną. Dodać należy, iż w swoim całokształcie nie była ona kwestionowana przez żadną ze stron. Dane hipotetyczne, wskazane przez biegłą stanowiły podstawę, przy zastosowaniu instytucji z art. 322 k.p.c. do ustalenia odpowiedniej sumy, jako należnej zdaniem Sądu Wnioskodawczyniom – tytułem szkody poniesionej przez E. S. (2), a wynikającej z pozbawienia go wolności w sprawach, wskazanych we wstępnej części uzasadnienia.

Dla porządku jedynie wskazać należy, iż zawarte we wniosku roszczenia uprawnionych, to świadczenia pieniężne /art. 363 § 1 k.c./. Tak więc wysokość odszkodowania należało ustalić według cen z daty wyrokowania, gdyż żadne szczególne okoliczności nie wymagały przyjęcia za podstawę cen istniejących w innej dacie /art. 363 § 2 k.c./.

Zarówno w pierwszej opinii, jak też w jej uzupełnieniu biegła wskazała dwie metody, które można było przyjąć do hipotetycznego wyliczenia wynagrodzenia E. S. (2) za okres od dnia jego zatrzymania, tj. od dnia 12 sierpnia 1947 r. do dnia wykonania kary śmierci, tj. do dnia 9 kwietnia 1949 r.

Pierwsza z nich odnosiła się do aktualnych regulacji w tym zakresie i dotyczyła tzw. ustawy kominowej /ustawa z dnia 3 marca 2000 r. o wynagradzaniu osób kierujących niektórymi podmiotami prawnymi, potocznie zwana „ustawą kominową”, aktualnie ustawa z dnia 9 czerwca 2016 r. o zasadach kształtowania wynagrodzeń osób kierujących niektórymi spółkami, potocznie zwana „nową ustawą kominową”/. Biegła przyjęła, że zakłady pracy, w których zatrudniony był E. S. (2) mogłyby być aktualnie spółkami prawa handlowego z udziałem Skarbu Państwa. Były to oczywiście założenia biegłej, na co wyraźnie zwróciła uwagę /str. 3 opinii tom III k. 402 akt/. Przyjmując takie założenie, biegła wskazała, że w oparciu o przepisy tzw. nowej ustawy kominowej, wynagrodzenie zasadnicze osoby zarządzającej taką spółką mieści się w przedziale od czterokrotności do ośmiokrotności podstawy wymiaru, gdzie za podstawę wymiaru należy rozumieć wysokość przeciętnego miesięcznego wynagrodzenia w sektorze przedsiębiorstw bez wypłat nagród z zysku w czwartym kwartale roku poprzedniego ogłoszonego przez Prezesa Głównego Urzędu Statystycznego /art. 1 ust. 3 pkt. 11 ustawy z dnia 9 czerwca 2016 r. o zasadach kształtowania osób kierujących niektórymi spółkami/. Ponieważ opinia z dnia 10 grudnia 2017 r. była opinią uzupełniającą wcześniejszą opinię, wydaną przez tą samą biegłą, a zatem podobnie jak wcześniej uwzględniającą doświadczenie, wykształcenie i wysokie kwalifikacje E. S. (2) – biegła wskazała, że jego hipotetyczne wynagrodzenie w oparciu o ten model wyliczenia kształtowałoby się pomiędzy sześciokrotnością a ośmiokrotnością zasadniczego wynagrodzenia osoby zarządzającej obecnie spółką prawa handlowego z udziałem Skarbu Państwa.

W ocenie Sądu, powyżej wskazany model hipotetycznie wyliczonego wynagrodzenia, które na analogicznym stanowisku obecnie otrzymywać może osoba o zbliżonych kwalifikacjach do E. S. (2) – mógł stanowić podstawę do określenia odpowiedniej sumy, o której mowa w art. 322 k.p.c.

Mając zatem na uwadze wskazane powyżej /hipotetyczne/ wyliczenia, dokonane przez biegłą w opinii, jak też pozostałe okoliczności sprawy, wynikające zarówno ze zgromadzonej dokumentacji jak też wiedzy historycznej – Sąd uznał, że odpowiednią sumą, którą należało zasądzić na rzecz Wnioskodawczyń, a będącą sprawiedliwą rekompensatą szkody, którą poniósł E. S. (2) – była kwota 526.692,09 zł. Była to kwota /jak wynikało z opinii biegłej/ stanowiąca sześciokrotność podstawy wymiaru, gdzie za podstawę wymiaru należy rozumieć wysokość przeciętnego miesięcznego wynagrodzenia w sektorze przedsiębiorstw bez wypłat nagród w czwartym kwartale roku poprzedzającego, ogłoszonego przez Prezesa GUS. Wyliczenie tej kwoty wskazane zostało przez biegłą w opinii /str. 4 opinii tom III k. 402v. akt/. Sąd w całości wyliczenie to zaaprobował, za zbędne zatem uznać należało przytaczanie treści opinii w tym zakresie, która w całości znajduje się w aktach sprawy /tom III k. 401-403/.

Ustalając wysokość odpowiedniej sumy w oparciu o przepis art. 322 k.p.c. jako kwoty, będącej rekompensatą poniesionej przez E. S. (2) szkody – nie mogło ująć uwadze Sądu, iż tę – odpowiednią sumę – określa Sąd, według własnej oceny, mając na uwadze wszystkie okoliczności sprawy.

Zgodnie z powyższym, ustalając kwotę 526.692,09 zł jako odpowiednią sumę, będącą rekompensatą poniesionej przez E. S. (2) szkody, Sąd miał na uwadze szereg istotnych okoliczności, które wynikały ze zgromadzonego materiału dowodowego. Poza treścią opinii biegłej, Sąd miał także na uwadze informacje, które wynikały z dokumentacji IPN zarówno ze sprawy Sądu Okręgowego w Warszawie o sygn. akt XII Ko 38/15, jak też ze sprawy Sądu Okręgowego w Warszawie o sygn. akt XII Ko 51/12.

Jak wynikało ze zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego – E. S. (2) był osobą bardzo dobrze wykształconą, a także był cenionym specjalistą jeszcze przed wybuchem II. Wojny Światowej, będąc przy tym należycie wynagradzany, jego wynagrodzenie z roku na rok sukcesywnie rosło /tom I k. 54/. Nawet Prezes Najwyższego Sądu Wojskowego w stanowisku do Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej, opisując okoliczności skazania E. S. (2) wyrokiem Wojskowego Sądu Rejonowego w Bydgoszczy z dnia 13 października 1948 r. SR 328/48, określił ojca Wnioskodawczyń – „Jako wybitny fachowiec w dziedzinie produkcji materiałów wybuchowych inżynier – chemik /.../” /tom I k. 154/. Nie mogło ująć uwadze Sądu, że nawet pomimo ciężącego na E. S. (2) wyroku karnego, wciąż był osobą docenianą w swojej bardzo wąskiej i specjalistycznej branży. Niewątpliwie E. S. (2) był osobą bardzo dobrze zorganizowaną, a także świetnej klasy menadżerem, skoro wkrótce powierzono mu równie eksponowane stanowisko naczelnego dyrektora Państwowych (...) nr (...) i (...) w G., także zakładów, podobnie jak Państwowa Wytwórnia (...) w Ł., należących do

Skarbu Państwa. Nie ujmując bardzo wysokim kwalifikacjom E. S. (2), które to oczywiście predysponowały go do osiągnięcia wysokich uposażeń na zajmowanych stanowiskach, Sąd zobowiązany był także mieć na względzie sytuację ekonomiczną, w jakiej ówczesnie znajdowała się Polska. W tym miejscu ponownie wskazać należy, iż nie zachowała się żadna dokumentacja źródłowa, z której precyzyjnie wynikałaby wysokość wynagrodzenia, jaką E. S. (2) otrzymywał tuż przed jego zatrzymaniem. Natomiast z wyjaśnień samego E. S. (2) /akta sprawy o sygn. XII Ko 51/12 k. 77 płyta CD – IPN strona 130/ – wynikało, że pobierał jedynie wynagrodzenie z Browarów (...). E. S. (2) wskazał wprost – „ (...) /Państwowa Wytwórnia (...) / nie pobierałem żadnego wynagrodzenia, /.../” /strona 130 – źródło jak wyżej/.

Ustalając – odpowiednią sumę – w oparciu o przepis art. 322 k.p.c. Sąd miał na uwadze także okoliczność wskazaną powyżej. W tym miejscu wskazać należy na słuszny pogląd wyrażony przez Sąd Apelacyjny w Katowicach w uzasadnieniu wyroku z dnia 7 lipca 2011 r. sygn. akt II AKa 228/11 – zgodnie z którym – „Prawidłowym sposobem wyliczenia szkody winno być porównanie zarobków uzyskiwanych przez internowanego w czasie przed pozbawieniem go wolności z zarobkami, jakie przekazywane były jego rodzinie, tytułem wynagrodzenia w okresie, kiedy przebywał on w izolacji /.../”. Jak wynikało z wyjaśnień E. S. (2), przed zatrzymaniem pobierał on wynagrodzenie z jednego miejsca zatrudnienia, zatem były to zarobki, które uzyskiwał w czasie przed pozbawieniem go wolności. Fakt ten miał bezpośrednie znaczenie dla ustalenia wysokości odpowiedniej sumy, o której mowa w art. 322 k.p.c. Wskazać należy w tym miejscu, iż Sąd zapoznał się z informacją zawartą w dokumencie z dnia 26 stycznia 1946 r. /tom II k. 263/. Z informacji tej wynikało, że E. S. (2) uprawniony był do pobierania dwóch pensji /z Państwowej Wytwórni (...) w Ł. oraz z Państwowego (...) w G./ Nie mogło jednak ująć uwadze Sądu, iż dokument ten pochodził z dnia 26 stycznia 1946 r. Nie wykluczone, że faktycznie po otrzymaniu tej informacji, E. S. (2) pobierał wynagrodzenie z dwóch zakładów, w których sprawował funkcje kierownicze. Brak było jednak dowodów w tym zakresie. Tym samym brak było dowodów / przy założeniu, że sytuacja taka miała miejsce/ do kiedy, tj. do jakiej daty trwał taki stan rzeczy. Kolejną kwestią, która nie mogła ująć uwadze Sądu było to, że E. S. (2) składał wyjaśnienia tuż po zatrzymaniu, a po upływie ponad roku od dnia 26 stycznia 1946 r. Z wyjaśnień tych wynikało jasno, że przed zatrzymaniem pobierał on tylko jedno wynagrodzenie. Reasumując, stwierdzić należy, iż informacja, wynikająca z dokumentu na karcie 263 akt nie mogła doprowadzić do uznania, że szkoda, którą poniósł E. S. (2) powinna stanowić dwukrotność hipotetycznie wskazanego jego wynagrodzenia przez biegłą w okresie od dnia 12 sierpnia 1947 r. do dnia 9 kwietnia 1949 r.

Ustalając wysokość – odpowiedniej sumy, o której mowa w art. 322 k.p.c. Sąd miał także na uwadze okoliczność, na którą zwróciła uwagę biegła, tj. że lata powojenne były okresem intensywnej odbudowy Polski, wobec czego osoby powołane do zarządzania zakładami i spółkami Skarbu Państwa nie otrzymywały premii, a ich uposażenia nie były zbyt wysokie. Okres od dnia 12 sierpnia 1947 r. do dnia 9 kwietnia 1949 r. /okres, w którym E. S. (2) był pozbawiony wolności/ bez wątpienia zaliczyć należało do tzw. lat powojennych, kiedy to podmioty, w których ojciec Wnioskodawczyni zajmował kierownicze stanowiska były odbudowywane po zniszczeniach wojennych. Za niekwestionowane uznać należało, że E. S. (2) był wysokiej klasy, cenionym specjalistą w branży materiałów wybuchowych, władającym czterema europejskimi językami, obytym także w zagranicznych kontaktach handlowych. Jednakże ustalenie odpowiedniej sumy – jako rekompensaty poniesionej przez niego szkody z tytułu pozbawienia go wolności, a wynikającej z utraty wynagrodzenia, nie mogło nie uwzględniać ówczesnej sytuacji ekonomicznej Polski w tym sily nabywczey pieniądza oraz poziomu życia społeczeństwa.

Mając na uwadze wszystkie wskazane powyżej okoliczności, zdaniem Sądu odpowiednią sumą, o której mowa w art. 322 k.p.c. stanowiącą rekompensatę szkody, którą poniósł E. S. (2), wynikającą z utraty zarobków z racji pozbawienia go wolności w okresie od dnia 12 sierpnia 1947 r. do dnia 9 kwietnia 1949 r. była kwota – 526.692,09 zł.

Mając na uwadze stanowisko prokuratora przedstawione w końcowych głosach stron, zdaniem Sądu zasadnym będzie wyraźne wskazanie, iż kwota, która w ocenie Sądu spełnia kryteria – odpowiedniej sumy, o której mowa w art. 322 k.p.c. – wskazana powyżej, nie zawiera tzw. potrącenia kwoty, którą E. S. (2) z otrzymywanego wynagrodzenia poniósłby na utrzymanie siebie i rodziny, gdyby nie był pozbawiony wolności. W tym zakresie Sąd w całej rozciągłości podzielił jedyny słuszny pogląd, wyrażony przez Sąd Apelacyjny w Warszawie w uzasadnieniu wyroku z dnia 29 grudnia 2015 r. w sprawie o sygn. akt II AKa 404/15, zgodnie, z którym – „Podsumowując, stwierdzić należy, że regułą powinno być zasądzenie tytułem odszkodowania – zarówno na gruncie ustawy z 23 lutego 1991 roku

o uznaniu za nieważne orzeczeń wydanych wobec osób represjonowanych za działalność na rzecz niepodległego bytu Państwa Polskiego, jak i na gruncie kodeksu postępowania karnego w związku z niewątpliwie niesłusznym tymczasowym aresztowaniem – całości utraconych przez osobę poszkodowaną korzyści, których nie uzyskała ona na skutek pozbawienia wolności, bez pomniejszania ich o ewentualne wydatki na utrzymanie siebie i rodziny, a już z pewnością za niedopuszczalne uznać należy ograniczanie owego odszkodowania wyłącznie do wysokości możliwych do zaoszczędzenia przez wnioskodawcę kwot”.

Sąd orzekający w przedmiotowej sprawie, na co wskazano powyżej, w całości podzielił pogląd Sądu Apelacyjnego, który wyrażony został w sprawie o sygn. akt II AKa 404/15, jak też argumenty szeroko wskazane w uzasadnieniu wyroku. W szczególności, wskazać należy, iż Sąd orzekający w niniejszej sprawie w całości podzielił pogląd, wyrażony w sprawie wskazanej powyżej, iż przepis art. 361 k.c. znajduje pełne a przy tym – wprost – zastosowanie w sprawach z tzw. ustawy lutowej. Konsekwencją takiego poglądu musi być uznanie, iż szkoda, która powstała w następstwie pozbawienia danej osoby wolności i zaprzestania wypłacania jej wynagrodzenia – obejmuje całą kwotę należnego wynagrodzenia, bez pomniejszania jej o na przykład koszty utrzymania wnioskodawcy i jego rodziny. Podobnie, jak w sprawie o sygn. akt II AKa 404/15, także w przedmiotowej sprawie Sąd wyraża stanowisko, iż sytuacja osoby, która utraciła wynagrodzenie na skutek pozbawienia jej wolności /osoba uprawniona z art. 8 ustawy lutowej/ powinna być traktowana w identyczny sposób, jak osoba, z którą bezpodstawnie rozwiązano umowę o pracę i tym samym pozbawiając taką osobę możliwości uzyskiwania wynagrodzenia. W takiej sytuacji – za szkodę rozumieć należy zasadniczo utratę wynagrodzenia, a więc kwotę wynagrodzenia, które pracownik otrzymałby, gdyby umowa z nim nie została rozwiązana /zob. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 1 kwietnia 2011 r. sygn. akt II PK 238/10/. Sąd orzekający w sprawie o sygn. akt II AKa 404/15 wskazał argument o charakterze czysto „sprawiedliwościowym” na potwierdzenie tezy, że sprowadzenie kwoty odszkodowania, o którym mowa w art. 8 ustawy z 23 lutego 1991 r. jedynie do kwoty, którą osoba uprawniona byłaby w stanie zaoszczędzić w okresie, w którym była pozbawiona wolności – gdyby wolności pozbawiona nie była – byłoby wręcz niemoralne. Takie stanowisko zyskało pełną aprobatę Sądu orzekającego także w niniejszej sprawie.

Przekładając powyższe rozważania, uznając że znajdują one pełne zastosowanie w przedmiotowej sprawie dodatkowo podnieść należy, iż fakt, że E. S. (2) w związku z pozbawieniem wolności pozbawiony został wynagrodzenia za świadczoną pracę, co spowodowało iż warunki materialne i poziom życia jego rodziny w tym jego córek drastycznie spadł. W początkowym okresie rodzina E. S. (2) praktycznie pozostała bez środków do życia. W tych okolicznościach podzielenie poglądu prokuratora – iż kwota odszkodowania, należna uprawnionym z art. 8 ustawy z 23 lutego 1991 r. stanowić powinna jedynie tę część wynagrodzenia, którą E. S. (2) byłby w stanie zaoszczędzić, gdyby nie był pozbawiony wolności kłóciłoby się nie tylko z ujęciem szkody w przepisie art. 361 k.p.c., ale także z zasadami logicznego rozumowania.

Wskazać należy, iż w oparciu o dostępne dane historyczne, statystyczne, a także dokumenty zgromadzone w aktach przedmiotowej sprawy, biegła W. B. przedstawiła teoretyczne wyliczenia wynagrodzenia E. S. (2) za wskazany okres stosując tzw. metodę kruszcową polegającą na przeliczeniu ile pokrzywdzony zarabiałby w USD, a następnie jaka byłaby to wartość wyrażona w uncjach złota, następnie zaś przeliczenie uzyskanej w ten sposób sumy przez obecną światową cenę uncji złota i średni kurs dolara na dzień 28 listopada 2017 r., co finalnie dało hipotetyczne wynagrodzenie E. S. (2) za okres od dnia 12 sierpnia 1947 r. do dnia 9 kwietnia 1949 r. w kwocie 298.431,28 zł. Zarówno w ocenie Sądu, jak też stron /co wynikało z głosów końcowych/ metoda ta w mniejszym stopniu, niż metoda, którą Sąd uznał za właściwą do ustalenia odpowiedniej sumy jako kwoty odszkodowania w przedmiotowej sprawie urealniała wynagrodzenie, które E. S. (2) uzyskiwałby w dniu wyrokowania. Przede wszystkim wskazać należy, iż od wielu lat podstawę wymiaru wysokości wynagrodzeń w podmiotach, do których można było porównać podmioty, w których zatrudniony był E. S. (2) stanowi wysokość przeciętnego miesięcznego wynagrodzenia w sektorze przedsiębiorstw bez wypłat nagród z zysku w czwartym kwartale roku poprzedniego ogłaszanego przez Prezesa Głównego Urzędu Statystycznego. Podstawy takiej zaś nie stanowi metoda kruszcowa.

Ustalając zatem odpowiednią sumę, o której mowa w art. 322 k.p.c. wobec niemożności precyzyjnego ustalenia wysokości szkody, Sąd zobowiązany był do wskazania najbardziej realnej kwoty, która odzwierciedla poniesioną

szkodę, a tym samym wyznacza wysokość należnego uprawnionym odszkodowania. Posiłkując się opinią biegłej, zdaniem Sądu uznać należało, iż pierwsza ze wskazanych przez biegłą metod wyliczających hipotetyczne wynagrodzenie E. S. (2) spełniała wskazaną powyżej przesłankę.

Mając na uwadze powyższe, Sąd korzystając z instytucji przewidzianej w przepisie art. 322 k.p.c. uznał, że sumą odpowiednią, należną Wnioskodawczyniom z tytułu szkody poniesionej przez E. S. (2) jest sześciokrotność przeciętnego miesięcznego wynagrodzenia w sektorze przedsiębiorstw bez wypłat nagród z zysku, które w IV. kwartale 2016 r. ogłaszane są przez Prezesa GUS, tj. kwota 526.692,09 zł. /uwzględniająca 20 miesięczny okres pozbawienia wolności, tj. od dnia 12 sierpnia 1947 r. do dnia 9 kwietnia 1949 r./.

Uwzględniając, iż ustalona odpowiednia suma w kwocie 526.692,09 zł należnego odszkodowania dotyczyła szkody osoby represjonowanej, Sąd miał na uwadze, iż ostateczny podział tej kwoty powinien nastąpić pomiędzy dwie uprawnione Wnioskodawczynie, co spowodowało przyznanie każdej z nich ostatecznie kwot po 263.346,05 zł.

W ocenie Sądu kwoty zasądzone na rzecz Wnioskodawczyń były odpowiednie, i wnioski w pozostałym zakresie należało oddalić.

O kosztach orzeczono w myśl art. 13 ustawy z dnia 23 lutego 1991 r. o uznaniu za nieważne orzeczeń wydanych wobec osób represjonowanych za działalność na rzecz niepodległego bytu Państwa Polskiego.

SSO Dorota Radlińska